REDAKCJA
i ADMINISTRACJA
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 354-52; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 — Kraków, 21 listopada 1947 r. — Nr. 319

Kryzys rządowy w Austrii?

WIEDEŃ. (PAP) — Minister energetyki Karl Altmann zrezygnował ze swego stanowiska, nie solidaryzując się z reformą walutową, przeprowadzoną ostatnio przez rząd.

Koła polityczne przewidują, że rezygnacja ministra Altmana pociągnie za sobą wycofanie się również innych ministrów komunistycznych, co może doprowadzić do ustąpienia całego rządu i nawet do nowych wyborów.

Na oczach 600 000 strajkujących robotników ważą się losy Republiki

Kto będzie następcą Ramadiera?

Leon Blum najpoważniejszym kandydatem do teki premiera rządu Francji

PARYŻ (PAP). — Jeszcze po środowym wieczornym posiedzeniu gabinetu, które odbyło się pod przewodnictwem Ramadiera, ogłoszono komunikat oficjalny, który oświadczał, że „rząd omawiał w dalszym ciągu ogólną sytuację gospodarczą oraz problemy związane z przeszeregowaniem urzędników". Rzecznik rządu Ramadiera, Delbos oznajmił, że „posiedzenie zakończyło się bez powzięcia decyzji o rezygnacji".

Jednakże później ukazał się komunikat biura prezydialnego stwierdzający, że Ramadier zrezygnował ze stanowiska premiera, by umożliwić akcję za którą będą mogły wziąć odpowiedzialność wszystkie partie republikańskie.

Prezydent Republiki francuskiej Auriol zapowiedział, w dniu wczorajszym, że zawiadomi Zgromadzenie Narodowe o wyznaczeniu premiera nowego rządu.

Auriol oświadczył przedstawicielom prasy, że w obecnych okolicznościach Francja nie może sobie pozwolić na to, aby przez dłuższy okres była bez rządu. Prezydent odbył również w dniu wczorajszym konferencje z przywódcami głównych ugrupowań politycznych Francji.

M. in. Auriol odbył rozmowę z Blumem, którego kandydatura jest najbardziej brana pod uwagę.

Blum uważa, że istnieje jeszcze możliwość zorganizowania rządu „trzeciej siły" będącego rządem kompromisu między komunistami i degaullistami.

Auriol zaapelował również do 600 tys. strajkujących robotników francuskich, aby natychmiast przystąpili do pracy.

Ambasador USA u min. tow. Grossfelda

WARSZAWA. (SAP) — W dniu 19 bm. podsekretarz stanu dla spraw handlu zagranicznego min przemysłu i handlu dr tow. *Ludwik Grossfeld* przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych *mr Stanton Griffisa* i radcę handlowego ambasady St. Zjednoczonych *James F. Hodgsea*.

Polskie badania nad energią atomową ruszają pełną parą

WARSZAWA (SAP) — Polskie badania nad energią atomową ruszą w szybszym niż dotychczas tempie, z chwilą wykończenia hali wysokich napięć przy Zakładzie Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Warszawskiego. Odbudowa hali posuwa się błyskawicznie naprzód i ma być zakończona w najbliższych tygodniach. Zaraz potem rozpocznie się wyposażenie hali w niezbędne, a niezwykle skomplikowane urządzenia i instalacje.

Niezwykle interesujący jest fakt iż zainstalowane w wielkiej hali aparaty będą uruchamiane i obsługiwane na odległość z sąsiedniego gmachu, ze względu na szkodliwe dla zdrowia działanie niektórych promieni, wydzielających się w czasie trwania doświadczeń.

Na wznowienie intensywności badań, wpłynie również znaczne powiększenie się grona ludzi nauki badaczy energii atomowej. Całością prac kieruje prof. Pieńkowski. Przed kilkoma miesiącami powrócił z zagranicy dr Sosnowski — jeden z największych specjalistów w zakresie fizyki doświadczalnej. Współpracować będzie również inż. Danysz, znawca w dziedzinie układów elektrycznych wysokiej częstotliwości.

Wyładunek statków pod osłoną karabinów maszynowych

Port w Marsylii zamarł

Marynarze amerykańscy demonstrują na cześć robotników francuskich

PARYŻ. (PAP) — 100 tysięcy pracowników Marsylii nadal strajkuje. Mimo całkowitego spokoju rząd w dalszym ciągu sprowadza posiłki policji i żandarmerii. Oddziały żołnierzy marokańskich dokonywują wyładowywania dwóch statków w porcie. Dostępu na molo strzegą karabiny maszynowe. Skrzynie z towarami są transportowane samochodami wojskowymi, chronionymi przez wojsko. Załoga statku amerykańskiego „Marry Costing", który zawinął do portu marsylskiego, uchwaliła rezolucję treści następującej:

„Zobowiązujemy się do poparcia marynarzy i robotników w Marsylii. My, robotnicy amerykańscy, jesteśmy z wami, ludem Francji, w walce przeciwko metodom w stylu Taft - Hartley, przeciwko polityce zwyżki cen i niskiej stopie życiowej".

Rezolucja wypowiada się również przeciwko „imperializmowi planu Marshalla".

Sekretarz związku zawodowego amerykańskiej marynarki handlowej, należącego do CIO, Joseph Curran wystosował do strajkujących marynarzy amerykańskich depeszę, popierającą stanowisko załogi „Harry Costing", odmawiającej wyładowania statku na znak solidarności ze strajkującymi Francuzami.

Komisja Polityczna ONZ

zakończyła pracę

NOWY JORK (SAP) — Komisja polityczna ONZ we środę zakończyła swe prace. Na porządku dziennym komisji pozostawały jeszcze 3 sprawy. Nowa procedura przyjmowania członków do ONZ — została przyjęta bez dyskusji.

Propozycja zmian w traktacie pokojowym z Włochami została wycofana przez Argentynę, po oświadczeniu delegatów Stanów Zjednoczonych, że Ameryka rezerwuje sobie prawo wniesienia jeszcze raz tej sprawy na następną sesję ONZ w 1948 r.

Raport z pracy Rady Bezpieczeństwa został bez dyskusji przekazany ogólnemu zgromadzeniu przed ostatecznym zakończeniem posiedzeń komisji politycznej ONZ.

Delegaci państw podziękowali przewodniczącemu Bechowi, przedstawicielowi Luksemburga za cierpliwość i dobry humor z jakim prowadził debaty komisji.

PPS w walce o pokój i postęp - tow. Ćwik o uchwałach CKW PPS

10 tys. Pepesowców na wiecu w Katowicach

Dzień wczorajszy stał się wielką manifestacją siły i zdyscyplinowania Polskiej Partii Socjalistycznej w Katowicach.

Wiec przedkongresowy, zorganizowany przez Miejski Komitet PPS w Katowicach, zgromadził ponad 10 tys. towarzyszy, którzy zebrali się w hali powystawowej w Parku Kościuszki, by wysłuchać przemówienia sekretarza CKW PPS. tow. Tadeusza Ćwika, oraz by zadokumentować swoją solidarność partyjną i poparcie dla linii politycznej PPS przed zbliżającym się 27 Kongresem Polskiej Partii Socjalistycznej we Wrocławiu.

O godz. 16,30 ogromna hala była po brzegi zapełniona, a stale przybywający z miasta towarzysze grupowali się już na dziedzińcu, by wysłuchać przemówienia tow. Ćwika przez megafony.

Wiec zagaił przewodniczący MK PPS, tow. prezydent Willner, który udzielił następnie głosu tow. Ćwikowi.

Tow. Ćwik w obszernym przemówieniu dał głęboką i wnikliwą analizę obecnej sytuacji międzynarodowej i wskazał drogę, którą winna kroczyć w dalszym ciągu PPS, wierna hasłu: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się".

Nakreśliwszy obraz usiłowań [illegible] imperializmu, zmierzających do ratowania wszystkimi sposobami chwiejących się bastionów reakcji, mówca sprecyzował zadania klasy robotniczej, która w oparciu o socjalizm rewolucyjny dąży do utrwalenia na świecie pokoju, ładu, postępu i sprawiedliwości społecznej.

W tych warunkach Polska Partia Socjalistyczna całkowicie spełnia swoje obowiązki i wysuwa się na czoło partyj socjalistycznych, które bezkompromisowo zdążają do wytkniętego celu, którym jest ostateczna realizacja socjalizmu.

Koncepcja, sformułowana w uchwałach CKW PPS z dnia 21. 10. b. r., powinna stać się częścią świadomości każdego pepesowca, który związany jest z Partią nie tylko przynależnością, ale wiarą w zwycięstwo socjalizmu i w słuszność drogi PPS.

Polska Partia Socjalistyczna wzywa wszystkich socjalistów świata do zjednoczenia się oraz umocnienia jednolitego frontu do walki o pokój i postęp.

Po przemówieniu tow. Ćwika w krótkich słowach przemówił do zebranych sekretarz Woj. Komitetu PPS, tow. Sieradzki.

Przemówienia tow. Ćwika i tow. Sieradzkiego zebrani powitali gorącymi oklaskami. Zebrane tłumy pepesowców odśpiewały chórem „Czerwony Sztandar".

Po zakończeniu wiecu II sekretarz WK PPS, tow. Łaskowski odczytał tekst rezolucji, którą przyjęto jednogłośnie, po czym zebrani wznieśli okrzyki na cześć Polskiej Partii Socjalistycznej i walki o zwycięstwo socjalizmu. (Rezolucję podamy w numerze jutrzejszym). —

Ibn Saud grozi „świętą wojną"

W kołach ONZ utrzymuje się wiadomości, jakoby król Ibn Saud wystosował list do prez. Trumana, omawiający stosunki, łączące państwa arabskie ze Stanami Zjednoczonymi.

Ibn Saud przedstawia w swym liście niebezpieczeństwo, jakie wynika z popierania przez USA kół sjonistycznych w Palestynie.

Ibn Saud stwierdza w swym liście do prez. Trumana, że państwa arabskie zdecydowane są na rozpoczęcie świętej wojny w obronie swych praw.

Ilski skazany na śmierć

KRAKÓW (SAP). — Po tygodniowej rozprawie przeciwko naczelnemu dyrektorowi Fabryki A. Wander w Krakowie, Stanisławowi Ilskiemu oraz kierownikowi planowania tejże firmy, Rudolfowi Karczowi. Rejonowy Sąd Wojskowy skazał Ilskiego na karę śmierci.

„Węgierska Partia Niepodległości"

będzie rozwiązana

BUDAPESZT (PAP) — Naczelna komisja wyborcza zaleciła rządowi i parlamentowi cofnięcie legalizacji tzw. „Węgierskiej Partii Niepodległości". Komisja stwierdziła jednomyślnie, że demokracja węgierska nie może tolerować istnienia tego niedemokratycznego stronnictwa, które kierowane jest z zagranicy przez zbiega i zdrajcę Zoltana Pfeiffera, nadającego przez radio nowojorskie audycje pełne oszczerstw pod adresem demokratycznych Węgier.

Tow. poseł Sieradzki przemawiał w Chorzowie

Wczoraj odbył się w Chorzowie w Domu Kultury *wielki wiec PPS* pod hasłem: *„PPS w walce o pokój"*.

Referat polityczny o sytuacji międzynarodowej wygłosił sekretarz WK PPS, *tow. pos. A. Sieradzki*.

Na zakończenie wiecu uchwalono następującą rezolucję:

„Zgromadzeni solidaryzują się z poglądami CKW PPS na politykę międzynarodową, mającymi na celu zmobilizowanie lewicy socjalistycznej i stworzenia jednolitego frontu z partiami komunistycznymi w obronie pokoju i postępu".

„POLITYCZNIE SAMODZIELNE BATALIONY ROBOTNICZE — ŚWIADOME SWYCH CELÓW I DRÓG DOPNĄ Z HASŁEM SOCJALIZMU TEGO, CZEGO ROMANTYCZNY DEMOKRATYZM NIE OSIĄGNĄŁ I OSIĄGNĄĆ NIE MÓGŁ."

Ze wstępu do programu PPS, uchwalonego na Zjeździe Paryskim.

Wybór ustroju przez referendum

Wiece robotnicze w Niemczech

PARYŻ. (SAP) — Jak informuje radiostacja moskiewska, w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec odbyły się liczne zebrania, organizowane zarówno przez władze, jak i przez organizacje robotnicze. Na zebraniach tych uchwalono wnioski, które wysuwają żądanie referendum ludowego w sprawie przyszłego ustroju państwa niemieckiego. Radio dodaje, że w bieżącym tygodniu odbędzie się jeszcze szereg analogicznych zebrań.

OM TUR i ZMNS w szkołach średnich

WARSZAWA — W Komitecie Centralnym OM TUR odbyła się konferencja aktywistów ZNMS i OM TUR, na której omówiono wytyczne współpracy obu organizacyj wśród młodzieży szkół średnich. — Wyniki obrad zreasumowane zostały w rezolucji ustalającej zasady współpracy.

Wynik akcji koncesjonowania handlu

WARSZAWA — Według obliczeń wszystkich Izb Skarbowych, 152.634 osób dokonało wpłat związanych z koncesjonowaniem handlu. Wynosi to ok. 85 proc. ogólnej liczby zobowiązanych do zgłoszenia.

Przeciętna wysokość wpłaty na terenie całego kraju i dla wszystkich kategorii przedsiębiorstw wynosi ok. 13 tys. złotych od osoby.

—o—

397 milionów złotych od kupców

Grzywny Komisji Specjalnej

WARSZAWA — Komplety orzekające Komisji Specjalnej z delegaturami orzekły w okresie od 1 — 31. 10. 1947 r. grzywien na sumę złotych 71.605.000 Grzywny wpłacone w tym okresie wynoszą złotych 57.604.000.

Od wejścia w życie Ustawy do dnia 31 10. br orzeczono tytułem grzywien złotych 397.730.000, wpłacono — 151 milionów.

1381 miast w ZSRR

MOSKWA (PAP) — Profesor Konstantinow oświadczył na posiedzeniu radzieckiego towarzystwa geograficznego że w Związku Radzieckim istnieje obecnie 1.381 miast z których prawie połowa powstała od czasu rewolucji. Setki nowych miast wybudowano w okresie wojny we wschodnich rejonach państwa, dokąd przeniesiono liczne fabryki.

W telegraficznym SKRÓCIE

TEHERAN — Przed parlamentem irańskim doszło do bójek pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami obecnego reżimu. Nie zanotowano żadnych ofiar.

NOWY JORK — Komisja budżetowa ONZ przyjęła rezolucję upoważniającą generalnego sekretarza do przyjmowania składek członkowskich w walucie innej niż dolary.

PARYŻ — Rząd francuski zatwierdził projekt ustawy o reorganizacji sił zbrojnych. Projekt przewiduje połączenie trzech odrębnych dotychczas sztabów: sił lądowych, marynarki i lotnictwa.

HONGKONG — Na początku grudnia odbędzie się konferencja krajów indochińskich w sprawie ustalenia propozycji dla rządu francuskiego zmierzających do załatwienia konfliktu w Indochinach.

Korboński uciekł na promie szwedzkim

Dalsze szczegóły afery przemytników ludzi

Jak już donosiliśmy w części wczorajszego nakładu, w dniu 17 bm wręczona została szwedzkiemu posłowi w Warszawie — nota protestacyjna Rządu Polskiego do Rządu Szwecji w związku z wykryciem afery przemytu obywateli polskich do Szwecji. Obecnie nadeszły bliższe szczegóły w tej sprawie

WARSZAWA (PAP) — Niektóre szwedzkie osobistości oficjalne w Polsce, niektórzy obywatele szwedzcy oraz niektóre szwedzkie jednostki pływające zamieszane są w organizowaniu przemytu do Szwecji osób, nielegalnie — opuszczających [illegible]

Władze polskie zatrzymały i przesłuchały kilku obywateli szwedzkich, przy czym zeznania jednego z obywateli szwedzkich oraz materiały, znajdujące się w posiadaniu władz, dowodzą, iż akcja przemytu uprawiana była od szeregu miesięcy.

W dniu 5 listopada rb. wyruszył z Gdyni do Szwecji szwedzki prom „Drotning Victoria", zabierając nielegalnie na pokład 2 osoby, które tą drogą uciekły z Polski. O ucieczce wiedzieli i współpracowali przy jej zorganizowaniu kapitan i część załogi wspomnianego promu.

Ucieczka zorganizowana została przez Karola Nilsona, Szweda, pracownika firmy „Baltoria" w Gdańsku, Pola Erika Johnsona — stewar da promu i marynarza — Arwina Larsona.

Dwoje nielegalnych pasażerów promu „Drotning Victoria" — Stefan i Zofia Korbońscy ukryci zostali na promie w schronie, od którego klucze znajdowały się w posiadaniu kapitana. Zarówno zeznania Szweda Nilsona, jak i zebrane w tej sprawie materiały dowodzą, iż o szmuglu ludzi z Polski wiedzieli oficjalni szwedzcy przedstawiciele w Polsce

Zeznania te i materiały obciążają p. Bergendahl, szwedzkiego konsula w Gdańsku, jako zamieszanego osobiście w całą tę sprawę. Nielegalni uciekinierzy płacili za dotarcie do Szwecji znaczne sumy w dolarach.

Przypomnieć też należy fakt, który zdarzył się przed kilku miesiącami. Kilka polskich jachtów, żeglujących w celach sportowych po Bałtyku, zawinęło do jednego z portów szwedzkich. Ekipa jednego z jachtów wyraziła życzenie niepowracania do kraju i spotkała się z bardzo gościnnym i serdecznym przyjęciem — miejscowych władz szwedzkich. Natomiast załogom pozostałych statków odmówiono prawa zejścia na ląd, a po usilnych staraniach członkowie wspomnianych załóg uzyskali prawo zejścia tylko na molo, na odległość 100—150 metrów i to pod dozorem szwedzkiej policji.

W nocy z 18 na 19 bm. — rząd szwedzki zatrzymał na morzu prom zdążający ze Sztokholmu do Gdyni i zawrócił go do portu sztokholmskiego, naruszając w ten sposób umowę transportową między Polską a [illegible]

Głosy prasy szwedzkiej

SZTOKHOLM (PAP) — Prasa szwedzka zaatakowała władze polskie w związku z aresztowaniem w Gdyni szwedzkiego maklera Karla Nilsena, oraz kilku innych obywateli szwedzkich. Dziennik „Ny Dag" podaje wywiad ze szwedzkim maszynistą okrętowym, który stwierdza, że Nilsen jest zawodowym przemytnikiem, i że zajmował się on przemytem nielegalnych emigrantów, — obcych walut, oraz innych rzeczy wartościowych, co potwierdziła rewizja przeprowadzona w jego mieszkaniu w Gdyni. Nic więc dziwnego że władze polskie nie mogą pozwolić na taką działalność. „ W żadnym innym kraju — pisze „Ny Dag" — a także w Szwecji policja nie mogłaby tolerować tego rodzaju procederu. Szwedzi powinni wstydzić się, za swych rodaków, wykorzystujących sytuację dla uprawiania przestępczej działalności".

Opozycja przeciw Trumanowi wzrasta

WASZYNGTON (PAP) — W poniedziałek w Kongresie zarysował się wyraźny blok opozycyjny przeciwko planom Trumana w szczególności zaś przeciwko jego programowi antyinflacyjnemu. Do bloku tego [illegible]z z republikanami należy znaczna liczba członków partii demokratycznej.

Sekretarz Białego Domu Charles Ross oświadczył, że w przeciągu najbliższych dwóch tygodni prezydent Truman skieruje do Kongresu orędzie w sprawie zakrojonego na szeroką skalę i opartego na zasa- [illegible]

Milion studentów na uczelniach w ZSRR

MOSKWA (PAP) — Jak wynika [illegible] opublikowanych przez radzieckie ministerstwo oświaty danych, w okresie władzy radzieckiej w wyższych szkołach ZSRR otrzymało wykształcenie przeszło milion inżynie[illegible] lekarzy, agronomów oraz innych specjalistów. Spośród 13 milionów pracowników umysłowych [illegible] ZSRR ponad 10 milionów otrzymało wykształcenie w okresie władzy radzieckiej

Dalsze aresztowania w związku ze spiskiem w Słowacji

PRAGA — Słowacki dziennik „Praca" donosi, że władze bezpieczeństwa aresztowały w powiecie Kadan w Czechach północnych kilkanaście osób, które prowadziły działalność wywrotową i współpracowały ściśle ze spiskowcami słowackimi.

W wyniku przeprowadzonej w mieszkaniach aresztowanych rewizji, znaleziono bogaty materiał propagandowy o treści antypaństwowej oraz radiostację nadawczą.

PRAGA. — Po utworzeniu nowej rady pełnomocników rządu dla Słowacji, rząd czechosłowacki zarządził nową czystkę w administracji Słowacji. Dla oczyszczenia aparatu administracyjnego z wrogich elementów Rada powoła specjalną ko- [illegible]

Plenum [illegible] obraduje

Człowiek w wyścigu pracy

będzie otoczony troskliwą opieką

WARSZAWA (SAP) — We środę 19 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady rozszerzonego plenum KCZZ, poświęcone wytknięciu dalszej drogi polepszenia sytuacji gospodarczej klasy robotniczej. W obradach wzięło udział około 150 przedstawicieli polskiego ruchu zawodowego.

Zasadniczy referat na temat położenia gospodarczego kraju i współzawodnictwa pracy, jako drogi do podniesienia dobrobytu klasy robotniczej, wygłosił tow. Sokorski

Po zanalizowaniu obecnej sytuacji gospodarczej, mówca dokonał szczegółowej charakterystyki współzawodnictwa pracy z punktu widzenia ruchu zawodowego. Współzawodnictwo w żadnym wypadku nie jest groźbą bezrobocia. Współzawodnictwo pracy nie może w żadnym wypadku odbić się na stanie zatrudnienia. Jeśli zdarzały się z tego powodu niedociągnięcia miały one charakter zdecydowanie przejściowy, wywołany zmianą systemu pracy.

Z kolei mówca zwraca uwagę na zagadnienie człowieka w wyścigu pracy. Człowiek pracy — robotnik winien stać się centralnym punktem naszej opieki społecznej. I tutaj znów spadają na instancje związkowe nowe zadania.

Tow. Sokorski w autorytatywny sposób przypomina że zgodnie z uchwałą KCZZ nie dozwolone jest nakładanie jakichkolwiek tzw. dobrowolnych opłat na klasę pracującą. Poza opłatami na ruch zawodowy, nie wolno dokonywać żadnych strąceń z list płac. Wszystkie inne zbiórki mogą odbywać się tylko — jak dosłownie powiedział mówca — do czapek, z którymi zgłoszą się poszczególne instytucje.

[illegible]cująca biorąc najpoważniejszy udział w odbudowie kraju, domaga się od Rządu wzmożenia nacisku na sektor prywatny aby wziął on bardziej proporcjonalny do swych możliwości udział w ponoszeniu ciężarów odbudowy gospodarki narodowej.

Po referacie tow. Sokorskiego — rozpoczęła się dyskusja.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Szantaż cezara

action

DE L'INDEPENDANCE FRANÇAISE

„Tym razem to nie trwało długo. Ten, który wierzy, że już jest dyktatorem, przemawia jak władca. Daje bezwstydnie sejmowi swego kraju rozkaz zniknięcia z powierzchni politycznej. Naturalnie, że chodzi tu przede wszystkim o manewr zastraszający. —

Wiemy, że istnieje tzw. „plan de Gaulle". Obejmuje on wszystko: potępienie parlamentarnej demokracji na korzyść faszystowskiej doktryny „odwołania się do narodu", wolę zniesienia instytucyj republikańsk. i zastąpienia ich „silnym dzięki swej strukturze, ludziom i zaufaniu obywateli, państwem", a dalej — ultimatum: „Zgromadzenie Narodowe powinno się rozwiązać i groźba: „ci którzy będą przeciwstawiali się temu, poniosą odpowiedzial[illegible]"

On chce, by IV. Republika popełniła samobójstwo, żeby upadła na kolana w hańbie przed Jego Osobą, tak jak to zrobiła III. Republika przed Lavalem i Petainem. Analogia jest uderzająca. — Przyznaje to nawet „le Monde", który dyskretnie stara się wzbudzić w generale poczucie wstydu.

De Gaulle oferuje nam „rewolucję narodową", skorygowaną w sensie udoskonalenia państwa autorytatywnego, klerykalnego i policyjnego. Petainiści nie pomylili się na nim, a stary zdrajca na swojej wyspie raduje się w głębi serca. Nareszcie ma dziedzica.

Co oznacza to wezwanie zgromadzenia ,by rozwiązało się?

Jest to bluff, szantaż, środek do przedłużania stanu podniecenia i niepokoju w kraju, w oczekiwaniu, gdy wybije godzina generalnego szturmu przeciw Republice. Wobec takich prób WSZYSCY [illegible] powinni przeciwstawić się im z zimną krwią i w jak najbardziej zwartym froncie. Nadeszła chwila, by zjednoczyli się ci wszyscy, którzy odrzucają zasadę władzy jednego człowieka, a ci wszyscy, to przytłaczająca większość narodu francuskiego.

Pierwszym celem jest dziś powstrzymać i zepchnąć z pozycji „czeladnika na dyktatora". Tak w parlamencie jak i na terenie całego kraju przez unię i akcję sił świata pracy i demokracji — które winny okazać, jeżeli zajdzie potrzeba, tyle zdecydowania i heroizmu, co w pamiętnych i ponurych dniach lutego 1934 r.

Dobrze zasłużyło się Państwu

Ministerstwo Ziem Odzyskanych

Wykonano olbrzymią pracę scalenia organizmu państwa

WARSZAWA. — Komisja Skarbowo - Budżetowa obradowała w dniu 19 b. m. pod przewodnictwem posła K[illegible]era (PPS) nad prel minarzem budżetowym Ministerstwa Ziem Odzyskanych. Referował poseł Górny (PPS). Zaznaczył on, że podstawowym zadaniem Ministerstwa Ziem Odzyskanych było przygotowanie tych ziem do administracyjnego i gospodarczego scalenia z resztą organizmu państwowego. **Zadanie to jest w pełni wykonywane.**

Ustrój Ziem Odzyskanych nie odbiega w zasadzie od ustroju Ziem Polski Centralnej.

Wielkim krokiem w kierunku stabilizacji stosunków jest weryfikacja 1.067.000 autochtonów i uregulowanie ich sytuacji majątkowej, przeprowadze[illegible] w szybkim tempie uwłaszcze[illegible] mienia rolniczego i mienia [illegible]homego, wreszcie przystąpie[illegible] gigantycznej pracy uwłaszczenia mienia nieruchomego nierolniczego.

Dalszym dowodem stabilizacji i unifikacji jest zakończenie akcji likwidacji remanentów poniemieckich przedsiębiorstw handlowych. Innym wielkim osiągnięciem MZO jest zakończenie ewakuacji Niemców.

Liczba ludności polskiej na terenie Ziem Odzyskanych w 1947 r. wzrosła o około 700 tysięcy.

Akcja uwłaszczenia nierolniczego dotyczy około 300 tysięcy obiektów o wartości 7 miliardów złotych przedwojennych. Przewiduje się specjalne ulgi dla świata pracy.

W ramach akcji siewnej 1948 roku obsianych będzie 3.800.000 hektarów.

Na Ziemie Odzyskane przewozić będzie PUR rocznie około [illegible]60 tys. osób, w ramach osadnictwa nierolniczego liczba ta będzie dwa razy większa, ogółem przesiedli PUR w roku 1948 — 500 tys. osób.

Pandit Nehru o Kaszmirze

PARYŻ. — Agencja „France Presse" donosi z New Delhi, że według oświadczenia premiera Indii Pandit Nehru, „wojska hinduskie zdołały w ostatniej chwili przybyć do Kaszmiru i uchronić to państwo przed zniszczeniem go przez powstańcze szczepy..'

Sprostowanie

W n-rze wczorajszym „G. R." w kolumnie VII złożony został mylnie tytuł notatki o wynikach finansowych koncesjonowania handlu. Tytuł winien brzmieć: „280 milionów wpłacił Śląsk", co też niniejszym prostujemy — Red.

Kazimierz Łaskowski

Jednolity front podstawą koncepcji PPS

POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA, jako partia rewolucyjna w najcięższych okresach niewoli narodowej umiała trzymać swój sztandar wysoko, prowadząc szerokie masy robotnicze do walki o wyzwolenie Narodu Polskiego z jarzma jej ciemiężycieli. Oczywiście oprócz PPS były też i inne partie polityczne — robotnicze, które tak samo walczyły z caratem, lecz nie można było dojść do wspólnej koncepcji, przy której nastąpiłaby wspólna mobilizacja klasy robotniczej w walce o jeden cel. Dla PPS wówczas naczelną stawką było Wyzwolenie Narodowe, Niepodległość Polski.

I tak pisał „ROBOTNIK“ w roku 1905 w czołowym artykule 1-szo majowego numeru: „Rewolucja musi być przygotowana i w czyn wprowadzona przez wspólne działanie partyj socjalistycznych. Dość już tego, by partie robotnicze znaczną część swoich wysiłków obracały na zwalczanie innych robotniczych organizacyj. Dość już tej konkurencji w walce rewolucyjnej, gdzie ludziom chodzi nie o przyniesienie pożytku sprawie, lecz o pozyskanie rozgłosu i sławy dla swej organizacji, kosztem innych“.

Dalej czytamy: „Czyż w tej chwili nie zrozumiemy nareszcie, że walczący pod czerwonymi sztandarami są braćmi?!“ Dalej:

„Musimy się porozumieć przed bojem rewolucyjnym z naszym śmiertelnym wrogiem. — ... zawrzeć sojusz braterski, musimy bezzwłocznie. Świętym obowiązkiem każdego robotnika, rozumiejącego swój interes klasowy, jest żądać od przywódców i kierowników swej partii, by dążyli do zgody z innymi organizacjami socjalistycznymi“.

Czytając te prorocze słowa w tak ciężkim dla Narodu Polskiego okresie musimy stwierdzić, że hasło jednolitego frontu wcale nie jest najnowszym wynalazkiem doby obecnej. Z tym hasłem występowała Polska Partia Socjalistyczna pod adresem innych partyj politycznych i robotniczych, kiedy chodziło o Niepodległość naszego Narodu.

Dzisiaj żyjemy już w zmienionych warunkach tak politycznych jak i gospodarczych. Zdecydowana postawa naszego Rządu, począwszy od okresu P. K. W. N-u, aż do obecnego momentu, kiedy posiadamy sejm, który wyszedł z powszechnego głosowania, utrwaliliśmy podstawy naszej gospodarki bez kapitalistów, obszarników i wszelkich elementów pasożytniczych, które niszczyły nasz narodowy organizm gospodarczy.

Wszyscy jednak zdajemy sobie sprawę, że walka ta nie jest jeszcze skończona. Jeżeli jest ona na ukończeniu w kraju, to jednak nie jest jeszcze skończona na arenie międzynarodowej. Stąd też powstaje koncepcja jednolitego frontu, tak mocno i szczerze stawianego przez Polską Partię Socjalistyczną.

W minionym okresie partia nasza nawoływała do jednolitego działania partyj socjalistycznych, kiedy chodziło o walkę o Niepodległość. Dzisiaj stoimy bardzo mocno na tej samej koncepcji jednolitego frontu, kiedy chodzi o utrwalenie naszej Niepodległości, utrwalenie i ustawiczne pogłębianie naszych zdobyczy, które zdobyliśmy dzięki uzyskaniu władzy i utrwaleniu rządów robotniczo - chłopskich.

Ze względu na sytuację międzynarodową nasza partia nie ogranicza się tylko do praktyki jednolitego frontu w skali krajowej, ale zgodnie z ostatnimi uchwałami plenum CKW zmierza do organizowania jednolitego frontu w skali międzynarodowej. Zadaniem naszym jest uzyskanie jak najbliższego kontaktu z lewicą socjalistyczną innych państw, a następnie doprowadzenie do powiązania tych partyj w skali międzynarodowej na bazie jednolitych frontów krajowych. W konsekwencji zmierzamy do bardzo pożytecznej praktyki jednolitego frontu w skali światowej.

Jeżeli tego dokonamy wspólnie jako socjaliści z jednej a komuniści z drugiej strony, to nic nie będzie stało na przeszkodzie do skonsolidowania się sił postępowych i rewolucyjnych na całym świecie, które przekreślą wszystkie plany imperialistyczne Anglosasów, zagrażające pokojowi, podżegujące do wojny. To będzie jednolity front, który spełni swe zadanie.

Zatem na konferencjach i zebraniach mówmy nie tylko o zacieśnieniu szeregów czy o jedności organicznej, ale zwróćmy uwagę, aby wszyscy towarzysze z obydwu partyj tworzyli zdrową praktykę jednolitego frontu w terenie.

Taka wspólna droga zdecyduje o naszych perspektywach przyszłości.

MIMOCHODEM

Odruchy niedobitków faszyzmu

Wystąpienia grup faszystowskich przeciwko organizacjom robotniczym mają miejsce nie tylko we Francji. Omal równocześnie z wydarzeniami w Marsylii należy zanotować akty prowokacji faszystowskich na terenie Mediolanu oraz innych miast włoskich.

Tradycje faszystowskie, mimo tak fatalnych doświadczeń, które przyniosły klęskę Mussoliniego, tragiczną w swych skutkach dla całego narodu włoskiego, mimo to tradycje [illegible] pewnych ośrodkach zostały utrzymane. Sprzyja temu ogólna sytuacja polityczna w republice włoskiej.

Rząd de Gasperi'ego oparty na stronnictwie chrześcijańskim dawno już uległ się całkowicie przed wpływami amerykańskimi. Zgodnie z generalną linią politycznych nastawień de Gasperi zwalcza lewicę. Prowadzi walkę z obydwiema partiami robotniczymi, jak również i ze związkami zawodowymi. Korzystają z tego elementy faszystowskie, [illegible] narchistyczne i neofaszyści z partii t. zw. szarego człowieka, wywołując zamieszki, urządzając napady i prowokując awantury.

Sytuacja jednak we Włoszech o tyle lepiej się przedstawia aniżeli we Francji, że tutaj obydwie partie robotnicze utrzymują zasadę jednolitego frontu, współpracując w jak najściślejszym porozumieniu. Przeciwko coraz zuchwalej występującym siłom reakcji włoskiej następuje mobilizacja sił włoskiej klasy robotniczej.

Przed kilkoma dniami faszyści zapowiedzieli w Rzymie swoją manifestację. Socjaliści i komuniści zorganizowali kontr - manifestacje robotnicze. Zmobilizowana policja wystąpiła przeciwko nim. Nastąpiły bardzo liczne aresztowania wśród robotników.

W odpowiedzi na to szereg związków zawodowych ogłosiło strajk. Zatrzymano całkowicie w całym mieście ruch tramwajów i autobusów. W innych miastach sytuacja przedstawia się podobnie. Na prowokacje faszystowskie następuje reakcja mas robotniczych. W niektórych miejscowościach przerwana została komunikacja telefoniczna i telegraficzna.

Komitety centralne obydwu włoskich partii robotniczych ogłosiły uchwały domagające się ustąpienia rządu de Gasperi'ego. Ogólna sytuacja w kraju uległa poważne[illegible].

Takie rezultaty przynosi poparcie faszyzmu i reakcyjne rządy stronnictwa chrześcijańskiego. Opieka amerykańska nie daje szczęścia krajowi tak bardzo potrzebującemu spokoju, aby móc leczyć rany wojenne.

Polityka Anglosasów, tak mało licząca się z potrzebami pokoju, ożywia nadzieje faszystów, więcej lub mniej jawnych, we wszystkich krajach zachodniej Europy. Generał Franco zaludnia więzienia przeciwnikami dyktatury, korzystając z cichej protekcji Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Francja i Włochy są terenem, na którym faszyzm wyraźnie podnosi głowę. Na [illegible] wyspach brytyjskich przywódca angielskich faszystów, Oswald Mosley, przystępuje do reorganizacji swych szeregów, zapowiadając utworzenie pod swym kierownictwem nowej partii politycznej pod charakterystyczną nazwą „Ru[illegible]“.

Dorobek więc polityki Anglosasów jest nieszczególny. Wojowali pod pięknym hasłem rozgromienia totalizmu. Skończył się Mussolini, a po tym i Hitler, ale dzisiaj pod opiekuńczymi skrzydłami Anglosasów próbują odzyskać głos ich niedobici wyznawcy.

Daremne to jednak trudy. Przeciwko nim mobilizują się olbrzymie rzesze klasy robotniczej, która [illegible] dokładnie czym jest faszyzm [illegible].

SPÓŁDZIELCZOŚĆ TO DEMOKRACJA GOSPODARCZA

Z naszego stanowiska

Niespełnione przyrzeczenia

W dniu 25 listopada b. [illegible] Londynie ma rozpocząć się konferencja ministrów spraw zagranicznych Rosji Radzieckiej, Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Zadaniem jej będzie przygotowanie warunków traktatu pokojowego z Niemcami. Aczkolwiek opracowany przez tę „Wielką Czwórkę“ projekt poszedłby dopiero pod obrady właściwej konferencji pokojowej, należy uważać, że dojście do porozumienia przedstawicieli czterech wielkich mocarstw na temat warunków pokojowych dla Niemiec miałoby decydujące znaczenie [illegible] tej sprawie.

Zainteresowanie całego świata zbiega się wokoło zagadnień związanych ze zbliżającym się terminem konferencji. Jej przebieg ma istotne znaczenie. Od jej wyników zależy, czy dojdziemy do momentu, w którym będziemy mogli powiedzieć, że wojna z Niemcami skończyła się już według wszelkich wymogów prawa międzynarodowego. Dzień 9 maja 1945 r. stanowi datę przerwania działań bojowych na froncie wobec bezwzględnej kapitulacji Niemiec. Data pokoju ciągle jeszcze jest nieznana.

Konferencja londyńska będzie dalszym ciągiem wiosennej konferencji moskiewskiej. Spotkają się na niej ci sami partnerzy, nie tylko w znaczeniu przedstawicieli czterech wielkich mocarstw, ale dosłownie te same osoby. Podejmą te [illegible] zagadnienia, które na porządku dziennym stały przed trzema prawie kwartałami.

Konferencja moskiewska w ciągu kilku tygodni swego trwania nie dała pozytywnych rozstrzygnięć. Różnice zdań w najważniejszych sprawach, które stanęły przed Wielką Czwórką, pozostały wówczas nierozwiązane. Rozjeżdżając się, jej uczestnicy dali wyraz przekonaniu, że aczkolwiek do porozumienia nie doszli, to jednak zdołali wyraźnie ustalić punkty sporne między sobą i wyrażali nadzieję, że następna konferencja w Londynie da okazję do kompromisowych rozwiązań.

W przede dniu konferencji londyńskiej należałoby zapytać, na ile ówczesne opinie na ten temat p. Bevina i Marshall'a były... szczere. Świadomie w tym miejscu nie stawiamy słowa... słuszne.

Czy jednak oni obydwaj bezpośrednio po zakończeniu obrad moskiewskich przystąpili do [illegible]wania trudności, które w [illegible]skwie okazały się nie do przezwyciężenia? Czy w pociągnięciach politycznych ujawniły się dążenia do znalezienia rozwiązań, które wskazywałyby, że szczerze mają zamiar dążyć do wspólnych rozwiązań z Rosją Radziecką.

Przyczyn, dla których konferencja moskiewska nie dała pozytywnego rezultatu, było wiele. Spraw spornych, dotyczących treści przyszłego traktatu pokojowego, był cały szereg. Niewątpliwie jednak najpoważniejszą kwestią, o którą rozbiło się dojście do porozumienia, była sprawa odszkodowań wojennych. Ona była przyczyną różnic w poglądach na szereg innych spraw, ona uniemożliwiła dojście do porozumienia w sprawie jedności gospodarczej Niemiec, oraz wspólne rozwiązanie problemu rozbrojenia Niemiec.

Rosja Radziecka wytrwale reprezentuje pogląd, że Niemcy muszą zapłacić za wszystkie zniszczenia wojenne, które spowodowali. Jej ziemie zostały przez Niemców spustoszone w straszliwy sposób. Jej przemysł, który budowała ofiarnym i wytrwałym wysiłkiem swych narodów, w olbrzymim stopniu legł w gruzach. Dlatego też ZSRR domaga się, aby ciężar odbudowy wszystkich zniszczeń w poważnym stopniu obciążył Niemcy. I to nie kiedyś w przyszłości, ale już, od zaraz. Rosja Radziecka domaga się, aby [illegible] poczet odszkodowań niemieckich szły towary z bieżącej produkcji Niemiec, a nie dopiero jakieś „nadwyżki“ w bliżej zresztą nieokreślonej przyszłości. Sumę swych należności Rosja Radziecka szacuje na 20 miliardów dolarów.

Niezniszczone, a wzbogacone na wojnie Stany Zjednoczone tego punktu widzenia nie chcą zrozumieć, znajdując dla siebie oparcie Wielkiej Brytanii. Należy przypomnieć, że na konferencji moskiewskiej Francja popierała radziecki punkt widzenia.

Co państwa anglosaskie uczyniły, aby wynaleźć punkty styczne z poglądem Rosji Radzieckiej na sprawę odszkodowań?

Bezpośrednio po konferencji moskiewskiej przystąpiły one do gospodarczego zjednoczenia swych stref okupacyjnych w Niemczech, co było niezgodne z uchwałami poczdamskimi, które mówiły o traktowaniu całych Niemiec jako jedności gospodarczej.

Następnie Stany Zjednoczone przystąpiły do formowania bloku państw zachodniej Europy, kusząc je korzyściami planu Marshalla. O ile sprawa pomocy dla poszczególnych państw [illegible] jeszcze nie jest uzgodniona na terenie Stanów Zjednoczonych, to żadnych wątpliwości nie budzi pomoc z ich strony w odbudowie samych Niemiec, którym przyznają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi krajami Europy.

W tym zestawieniu [illegible] poważnych wysiłków po stronie anglosaskiej w dążeniu do rozwiązania istniejących trudności w sprawie traktatu z Niemcami, nie widzimy, aby [illegible] Marshall i Bevin w istocie szukali kompromisowych rozwiązań.

Masowe szkolenie socjalistyczne w pełnym toku

WARSZAWA — W gmachu CKW PPS odbyła się odprawa kierowników wojewódzkich szkół partyjnych PPS, poświęcona omówieniu wyników akcji szkoleniowej w ubiegłym miesiącu i planu szkolenia na następny okres.

Kierownik Wydz. Szkoleniowego CKW tow. Mulak, przedstawił wytyczne planu szkoleniowego i zadania szkół wojewódzkich Partii. Mimo zaobserwowania przygotowaniami do zbliżającego się Kongresu, organizacje partyjne nie zmniejszą tempa masowego szkolenia socjalistycznego I stopnia, które — jak wiadomo — obejmie ogół członków Partii. Do końca br. szkoły wojewódzkie przeprowadzą ponadto jeszcze jeden turnus szkolenia III stopnia.

Dużą pomocą w akcji szkoleniowej będzie kalendarz socjalisty na rok 1948, który zawierać będzie szereg wiadomości encyklopedycznych, niezbędnych każdemu socjaliście.

Ze sprawozdań wynika, że akcja masowego szkolenia I stopnia przybiera stale na natężeniu. Wyz[illegible]ny przez CKW plan został wszędzie wykonany. Szkolenie masowe obejmie w grudniu jeszcze większą niż dotychczas liczbę towarzyszy.

Szkoły wojewódzkie i wydziały szkoleniowe WK czynią przygotowania do szerokiej akcji szkolenia II stopnia, która w 1948 r. zostanie zintensyfikowana i obejmie aktyw partyjny.

Piękny sukces polskiej elektrotechniki

Ze Śląska popłynie prąd do Łodzi

W ub. wtorek na terenie gminy Łagisza koło Będzina, w obecności licznie zgromadzonych przedstawicieli techniki i nauki polskiej, życia gospodarczego i społeczno-politycznego zakończone zostały prace nad budową linii wysokiego napięcia Śląsk — Łódź. Linia ta, której doniosłość dla życia gospodarczego całego kraju jest ogromna, oddana zostanie do eksploatacji już w ciągu najbliższych dni.

TO, CO SPECJALIŚCI ZAGRANICZNI W 2 LATA — ROBOTNIK POLSKI WYKONAŁ W SIEDEM MIESIĘCY

Idea połączenia stolicy energetycznej Polski — Śląska z Łodzią powstała stosunkowo niedawno. Początkowo plan wydawał się być nierealnym, przerastającym o wiele siły polskiego technika i hutnika.



Fragment jednego z 380 masztów na linii Śląsk — Łódź

Inżynierowie zagraniczni, którym chciano powierzyć budowę linii, odnieśli się do planu z wielką rezerwą, obliczając termin wykonania prac na dwa lata.

Dwa lata to ogromny szmat czasu. Nie pozostało więc nic innego, jak zabrać się do dzieła, nie oglądając się na pomoc zagraniczną. Do pracy nad budową gigantycznej linii wciągnięto najlepszych techników, monterów i pracowników z całej Polski, oraz firmy spółdzielcze i prywatne. Plan budowy opracował CUP zaś wykonanie powierzono Państwowemu Budownictwu Elektrycznemu, Społecznemu Przeds. Budowlanemu, maszty wykonała firma „Mostostal", przewody stalowo - aluminiowe „Metalurgia" w Radomsku.

Po siedmiu ciężkich miesiącach, pełnych poświęceń i trudu prąd elektryczny ze Śląska popłynie do Łodzi. Bo Śląsk ma węgiel, a Łódź tysiące zakładów, które czekają na energię ze Śląska.

GÓRNIK ŚLĄSKI PODAJE DŁOŃ ŁÓDZKIEMU WŁÓKNIARZOWI

W ten sposób górnik i hutnik śląski podał rękę łódzkiemu włókniarzowi. Obecnie wspólnie przyspażać będą zniszczonemu krajowi owoce swej pracy aby w końcu przez ich nadmiar przyczynić się do wzrostu eksportu.

Z okazji zakończenia prac montażowych do zgromadzonych licznie gości i pracowników przemówił dyr. PBE inż. Jasicki oraz kier. robót inż. Pyszkowski. Nakreślili oni obaj ogrom włożonych w budowę wysiłków oraz znaczenie tej wielkiej inwestycji.

11.000 TON MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Długość linii Śląsk - Łódź wynosi 161 km. Na trasie tej stanęło 380 masztów o wysokości od 28 — 35 m. Średnia odległość między masztami wynosi 450 m. Tak wielkiej odległości między masztami nie zastosowano dotąd nigdzie w Europie. Budowa linii trwała siedem i pół miesiąca, przy czym gros robót wykonało PBE, które zatrudniało w tym czasie 410 pracowników. Do budowy linii użyto 11 000 ton różnych materiałów.

PO 13,5 GODZIN DZIENNIE

Praca przy budowie linii przez cały okres trwała po 13 i pół godzin dziennie. I to niezależnie od warunków atmosferycznych i terenowych. Robotnicy w ciągu kilku miesięcy rezygnowali z odpoczynku niedzielnego i godzili się z różnymi niewygodami. Trwali na posterunku i wytężali mięśnie swe, by wzmóc wydajność pracy. A siłą, która ożywiała ich serca i umysły, to była świadomość, że stanowią część wielkiej armii pracujących, armii, która postawiła sobie za cel wykonanie planu trzyletniego.

PRZEWODY NA MASZCIE

Bezpośrednio po przemówieniach nastąpiło wciąganie przewodów na 35 metrowy maszt oznaczony nr. 1. Bezustannie pracują motory ciągników, które przy pomocy lin pomocniczych „rolują" na maszt przewód stalowo - aluminiowy. Praca idzie składnie i bez zarzutu.

Na maszcie poruszają się monterzy i czynią ostatnie przygotowania do uchwycenia przewodów. Wreszcie przy ogólnym aplauzie przewody przywiązały przez rolki. Ciągniki trzymają je silnie do czasu, aż zostaną przymocowane zupełnie do izolatorów. To już jest kwestia kilku godzin.

Wkrótce nastąpi powiązanie sieci nowowybudowanej z siecią śląską, a tym samym z pierścieniem elektrowni, znajdujących się na terenie zagłębia śląsko - dąbrowskiego. Za kilka dni fabryki okręgu łódzkiego odczują ożywczą siłę prądu śląskiego.

Przez powiązanie nową siecią elektryczną Śląska z Łodzią stwarzamy możliwości dalszej rozbudowy elektrowni w zagłębiu śląsko-dąbrowskim i możliwości właściwego wykorzystania niskowartościowych gatunków węgla, a co najważniejsze powiązania się z środkowo-europejskim systemem sieci najwyższego napięcia i nawiązania międzynarodowej energii elektrycznej co również otwiera przed nami nowe perspektywy dla wykorzystania naszego węgla.



Naciąganie przewodów na maszt nr. 1

(be-pe)

WYJAŚNIENIE

W związku z notatką pt. „Express" która ukazała się w nr 317 naszego pisma dnia 19 bm. wpłynęło z Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach wyjaśnienie z którego wynika że omawiany list został doręczony w przepisanym terminie. Niesłuszny zarzut pod adresem Urzędu Pocztowego w Chorzowie powstał na skutek mylnej informacji, otrzymanej od przedstawiciela Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

PRZEGLĄD PRASY

Historia mści się

„Niemcy gdańscy uchodźcy i wysiedleni utworzyli na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej „rząd emigracyjny". Mimo protestu rządu polskiego władze amerykańskie tolerują ten stan rzeczy. Jak w związku z tym pisze „Kurier Codzienny".

„Ów gdański rząd emigracyjny zwrócił się do władz niemieckich z żądaniem, by przestano Niemców gdańskich traktować, jako obywateli niemieckich, natomiast by traktowano ich jako cudzoziemców, uważają się oni bowiem za obywateli „wolnego miasta Gdańska".

Tak im jest obecnie wygodniej, gdyż takie postawienie sprawy nosi w sobie zaczyn dążności rewizjonistycznych.

W latach międzywojennych wygodniej było, Niemcom gdańskim dążyć do połączenia się z Niemcami, aż wreszcie w roku 1939 gauleiter Forster, oczekujący na sprawiedliwy wyrok sądu polskiego, ogłosił uroczyście przyłączenie Gdańska do Rejchu.

Cóż to była za radość wśród Niemców gdańskich.. Nareszcie poczuli się znowu obywatelami jednego Rejchu pod władzą jednego niezmiennego fuehrera. Gdy diabli wzięli Reich i fuehrera Niemcy gdańscy uznali, że lepiej i wygodniej nie przyznawać się do obywatelstwa niemieckiego do którego tak wzdychali i które tak uroczyście obchodzili. Zapomnieli jednak, że nie istnieje również wolne miasto Gdańsk, którego niemieccy obywatele tu czyli się na polskim handlu, jest natomiast Gdańsk polski, w którym dziś już nie ma miejsca dla Niemców".

Słusznie też podkreśla autor w zakończeniu, że historia mści się. Zemściła się również na Niemcach gdańskich. Chcieli być obywatelami niemieckimi — dziś wyrzekają się tego gwałtownie i chcą być obywatelami „wolnego miasta", które jako takie przecież nie istnieje.

Terminarz Zjazdów Gminnych

Samopomocy Chłopskiej

Poniżej podajemy terminarz Walnych Zjazdów Gminnych Sam. Chł. w następujących powiatach:

1. Bielsko, Katowice, Kluczbork, Będzin, Cieszyn, Gliwice, Olesno, Opole w dniu 23. 11. 1947 r.

2. Prudnik, Pszczyna, Rybnik, Strzelce, w dniu 30. 11. 1947 r.

ZJAZDY POWIATOWE:

1. w dniu 30. 11. 47. Koźle i Lubliniec;

2. w dniu 7. 12. 47 r. Bielsko, Bytom, Głubczyce, Niemodlin, Nysa, Racibórz, Tarnowskie Góry.

3. w dniu 14. 11. 47 r. Katowice, Kluczbork i Olesno.

4. w dniu 21. 11. 47 r. Będzin, Cieszyn, Gliwice, Grodków, Pszczyna i Strzelce.

5. w dniu 28. 12. 47 r. Opole, Prudnik, Rybnik i Zawiercie.

Kobieta wójtem

RZESZÓW — W gminie Grębów w pow. Tarnobrzeg wójtem została kobieta Ewa Biel, zasłużona działaczka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Odbudowa zabytków

(H) Urząd Konserwatorski przy Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach, dzięki otrzymanym subwencjom z Ministerstwa Kultury i Sztuki, prowadzi obecnie odbudowę 70 obiektów zabytkowych, zniszczonych podczas ostatnich działań wojennych. Są to kościoły, kaplice, domy zabytkowe, ratusze, zamki, od XIV do XVIII. oraz obiekty architektury drewnianej (stare kościółki) itp. Z funduszów Ministerstwa prowadzi się również odbudowę zgórą 20 obiektów zabytkowych zbudowanych w wieku XII do XVI.

Do chwili obecnej zabezpieczono i odbudowano około 100 budowli i obiektów zabytkowych na terenie okręgu śląsko-dąbrowskiego.

Dwie godziny na »Jolancie«

Wędrówka po kanałach portu szczecińskiego

Omawiając ostatni pobyt dziennikarzy z całego kraju w polskim mieście portowym Szczecinie z racji walnego zjazdu tej organizacji zawodowej trzeba wyjaśnić, że „Jolanta" to niewielki statek, należący do towarzystwa żeglugowego „Gryf", a kursujący stale na linii Szczecin — Międzyzdroje, na którym to właśnie przedstawiciele prasy w ciągu dwóch godzin mogli krążąc po licznych kanałach zaznajomić się z dotychczasowymi osiągnięciami w dziedzinie odbudowy portu szczecińskiego i pewnymi horoskopami w tym zakresie na przyszłość.

Port szczeciński to jeden ze sztandarowych obiektów, którego znaczenie znalazło swój wyraz w obradach ostatniego zjazdu przemysłowego Ziem Odzyskanych w Szczecinie, kiedy to minister przemysłu i handlu Minc z całym naciskiem podkreślił konieczność jak najszybszego pełnego wykorzystania tego okna na [illegible]

PRACA PORTU WĘGLOWEGO

Dziennikarzy najbardziej interesowała sprawa rozbudowy portu szczecińskiego i przygotowania go do przeładunku transportów węglowych. Zdolność przeładunkowa centralnego portu węglowego w Szczecinie wynosić ma bowiem około 6 milionów ton rocznie i opiera się m. inn. na odpowiednim przygotowaniu węzła kolejowego oraz linii, łączącej Zagłębie Węglowe z Wybrzeżem.

Dziś jak mieliśmy się możność przekonać odbywa się przeładunek węgla sposobem mechanicznym przy pomocy uruchomionych już we własnym zakresie dźwigów oraz systemem raczej prymitywnym przy pomocy ręcznego przeładunku. Jasnieją przy tym pewne mankamenty w dziedzinie przeładunku węgla, gdyż dźwigi zmontowane ze starych i mocno uszkodzonych w czasie działań wojennych części psują się często, powodując przerwy w pracy. Robotnicy zatrudnieni przy przeładunku ręcznym stoją na wysokości zadania, tak, że przy dobrym tempie pracy udaje się nieraz brygadzie robotniczej na jedną zmianie przeładować sto ton węgla.

Dalsze dźwigi montowane są bez przerwy tak, że z każdym niemal miesiącem usprawniać się będzie przeładunek węgla i coraz szybciej statki zagraniczne odpływać będą mogły z pełnym ładunkiem.

Nad odpowiednią rozbudową portu szczecińskiego pracuje cała ekipa fachowców i inżynierów, których projekty po dokładnym przepracowaniu i przedyskutowaniu w niedługim czasie wejdą w stadium reali-[illegible]

Już dziś przeprowadzane są prace przygotowawcze i coraz bardziej nadbrzeża wyłaniają się spod gruzów i pogiętych mas konstrukcyjnych żelaznych. Cała inicjatywa fachowców nastawiona jest na jak największe wykorzystanie portu szczecińskiego do przeładunku węgla i w tym kierunku projektowane jest przystosowanie istniejących urządzeń.

W ciągu ostatnich trzech miesięcy ilość przeładowywanego węgla wzrastała blisko trzykrotnie, wynosiła bowiem w lipcu 36 tysięcy ton, a w październiku już 96 tysięcy ton.

POPŁYNIE MORZEM POLSKI CUKIER

Nie tylko polski węgiel płynąć będzie statkami w świat. Już bowiem w wielkim, wyremontowanym niedawno magazynie gromadzone są zapasy cukru z polskich cukrowni, który eksportowany będzie zagranicę. Pierwszy transport liczyć będzie około 5 tysięcy ton. Ten słodki towar wymaga pewnej troskliwości przy załadunku na statki, toteż już obecnie prowadzone są w tym kierunku odpowiednie przygotowania.

..I DRZEWO BĘDZIEMY EKSPORTOWAĆ

„Jolanta" podpływa do nadbrzeża kanału, gdzie obszerne place zajmuje „Paged". Nadchodzą tu właśnie wagony pociągi z niemieckim drzewem, które otrzymujemy w ramach reparacyi wojennych. Trzeba transporty te odesłać do kraju. Codziennie odchodzi dziesięć wagonów — platform. Kierownictwo chce jednak zwiększyć tempo, gdyż do końca roku trzeba zupełnie oczyścić place, aby przygotować je pod nowe transporty drzewa, tym razem już polskiego, którego eksport rozpocznie się z początkiem przyszłego roku.

WYDOBYWAMY WRAKI UTRUDNIAJĄCE ŻEGLUGĘ

Na dnie kanałów portowych elą wraki niemieckich statków i łodzi podwodnych zatopionych w okresie wojny. Specjalne brygady pracują nad wydobyciem tych wraków, które utrudniają żeglugę i podpłynięcie statków do nadbrzeża portowego. W momencie zwiedzania przez nas portu wydobywane są właśnie wraki statków „Otto Mueller" i „Emilie" (nazwy niemieckie), leżących w miejscach, gdzie obecnie prowadzone są prace przy budowie nadbrzeża.

MOŻEMY OTRZYMYWAĆ TRANSPORTY MATERIAŁÓW PĘDNYCH

Przy jednym z kanałów znajdują się zabudowania Centrali Produktów Naftowych i Materiałów Pędnych. Urządzenia są w stanie pełnej użyteczności. Możemy więc otrzymywać statkami transporty materiałów pędnych, które specjalnymi rurociągami odprowadzane będą do potężnych zbiorników.

„DYMIĄ KOMINY STOŁCZYNA"

Tuż nad brzegiem kanału rozłożyła się huta „Stołczyn", a której właściwa nazwa brzmi obecnie „Szczecin". Uruchomiona została ona w rekordowym tempie, a przy tym dodać trzeba, że wielu fachowców wątpiło w ogóle w możliwość jej odbudowy. Silna wola i wiara działa jednak cuda. Że nie jest to przesada najlepszym tego dowodem są właśnie dymiące kominy huty „Szczecin". Poprzez spadające w podmuchach wiatru płaty pierwszego śniegu patrzymy na te dymiące kominy i kłęby białej pary, unoszące się nad zabudowaniami huty w chwili gdy „Jolanta" czyni zgrabny zwrot na wodach kanału, aby powrócić do miejsca swego stałego postoju.

Ten obraz pracującej huty, powstałej właściwie z gruzów napawa nas pewnością, że tak jak ten zakład odbudowywać się będzie cały port szczeciński i ani się spostrzeżemy, że cyfra 6 milionów ton węgla przeładowanego w ciągu roku na statki całego świata to nie fantazja, ale prawdziwa, nowa rzeczywistość".

Jesteśmy pewni tego, jak pewny jest zrealizowania swych planów młody, uśmiechnięty inspektor portowy, który jadąc na „Jolancie" objaśniał tajemnice portu szczecińskiego, nam „szczurom lądowym"...

Tadeusz Liński

Z działalności Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego

w październiku 1947

(IM) Październik był dla Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Krakowie miesiącem ożywionej działalności po okresie wakacyjnym. Wznowiono prace na wszystkich odcinkach, a w ich wyniku osiągnięto już szereg konkretnych rezultatów.

Na terenie województwa przybyło w październiku 72 członków TUR oraz powstał nowy oddział w Bochni. Przeprowadzono również prace organizacyjne nad utworzeniem oddziału w Jaworznie.

W ramach akcji świetlicowo-artystycznej zorganizowano kurs szachowy dla początkujących i zaawansowanych, na który uczęszczało 25 osób, simultan szachowy, oraz szereg imprez w związku z miesiącem wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej i rocznicą bitwy pod Lenino.

Zapoczątkowana w czasie wakacji akcji świetlicowo-artystycznej i odktórej zorganizowano w okresie letnim 4 wycieczki w góry, dodała w ubiegłym miesiącu do swych osiągnięć wycieczkę do Wieliczki, celem której było zwiedzenie kopalni soli i zapoznanie się z pracą górnika.

W ramach akcji nauczania Zarząd Wojewódzki TUR otworzył 7 nowych Uniwersytetów Powszechnych a to: w Krakowie w Dzielnicy Dębniki, a na terenie województwa w Trzebini, Chrzanowie, Jaworznie, Tarnowie, Bochni i Andrychowie.

W czasie od 20 10 do 20 12 br. odbywa się kurs dla przewodników po Krakowie i najbliższej okolicy, którego celem jest wykształcenie przewodników nie tylko po zabytkach sztuki, ale nastawionych również na współczesne życie Krakowa, kulturalne, polityczne, społeczne i gospodarcze. W związku z tym Zarząd Główny TUR w Krakowie pertraktuje z właścicielami Hotelu „Polonia" o oddanie go do dyspozycji TUR jako hotelu turystycznego.

Poza tym zorganizowano cykl wykładów i pokazów dla robotników elektromonterów, celem podniesienia ich kwalifikacji zawodowych i pogłębienia wiedzy fachowej oraz zaznajomienia ich z najnowszymi urządzeniami technicznymi w dziedzinie elektrotechniki.

PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

W nadchodzącym sezonie zimowym Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego projektuje prowadzenie akcji świetlicowo-artystycznej i odczytowo-programowej w remontowanym Centralnym Robotniczym Domu Kultury w Pałacu „pod Baranami", na terenie klubu im. Daszyńskiego przy ul. Garbarskiej 1, oraz w dzielnicowych klubach robotniczych i w kołach TUR istniejących przy szkołach i wyższych uczelniach. Akcja ta ma na celu rozpowszechnianie przyrodniczego i socjalistycznego światopoglądu, oraz wychowywanie społeczeństwa przez propagandę idei walki z szabrownictwem, pijaństwem, hazardem itp. Rozbudzić ma ona zainteresowanie artystyczne i podnosić kulturę życia codziennego.

Projektowane jest stworzenie poszczególnych sekcji, a to:

1. *Sekcja książki i czytelnictwa* zajmie się organizowaniem wieczorów recytacyjnych, dyskusji nad książkami i prasą, wystaw książek i wydawnictwem gazet ściennych.

2. *Sekcja artystyczna* szkolić będzie zespoły inscenizacyjne i kameralne, organizować będzie popularne przedstawienia sztuk scenicznych i wartościowych filmów, wycieczki do muzeów, na wystawy itp.

3. *Sekcja chóralno-*[illegible] będzie organizować i szkolić zespoły i solistów, oraz upowszechniać kulturę muzyczną przez zbiorowe słuchanie koncertów i audycji radiowych.

4. *Sekcja odczytowa wpływać* ma na kształtowanie pojęć przez popularyzację zagadnień społecznych i idei socjalistycznych.

5. W ramach *sekcji życia towarzyskiego* prowadzony będzie klub robotniczy im. I. Daszyńskiego, gdzie organizować się będzie gry rozrywkowe z wykluczeniem hazardu, oraz zabawy towarzyskie z wyłączeniem spożycia wysokoprocentowych alkoholi.

Poza tym uruchomione zostaną sekcję. *terenowo-krajoznawcza* która organizować będzie m. in. wycieczki do zakładów pracy, oraz *samokształceniowa*. Przewidziana jest również wymiana pomiędzy poszczególnymi ośrodkami akcji społeczno-kulturalnej TUR w formie gościnnych występów zespołów świetlicowych, konkursów itp.

W celu stworzenia sieci klubów dzielnicowych powołano specjalny referat pioniersko-organizacyjny, którego zadaniem jest organizowanie nowych ośrodków, przede wszystkim w dzielnicach robotniczych Krakowa. Uruchomiona zostanie również szkoła dla analfabetów.

Wypełnienie tak szeroko ujętego planu działalności przyczyni się niewątpliwie do podniesienia poziomu kulturalnego, zwiększenia uświadomienia politycznego i społecznego szerokich mas, co jest jednym z głównych założeń statutu Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego.

Aktyw OM TUR i ZWM w Wadowicach

(A) W Wadowicach odbyła się ostatnio Konferencja Aktywu OM TUR i ZWM. Po przemówieniach powitalnych starosty — przewodniczącego PK PPS tow. Borka, sekretarza PK PPR tow. Sordyla, tow Koczura, oraz przedstawiciela szkolnictwa tow. Smieszka — tow. Musiał (ZW ZWM) i tow. Mandecki (WK OM TUR) — wygłosili referaty organizacyjne W dalszym ciągu głos zabrał przedstawiciel Powiatowego Zarządu „Wici", po czym wywiązała się ożywiona dyskusja.

Na zakończenie zebrani uchwalili jednogłośnie plan pracy na najbliższy okres, oraz rezolucję następującej treści:

„Aktyw OM TUR i ZWM z powiatu wadowickiego z głęboką radością przyjmują fakt podpisania przez KC OM TUR i ZG. ZWM umowę o współpracy. — Umowa ta regulując dotychczas istniejącą współpracę zacieśni ją i dopomoże do nawiązania jej tam gdzie jej jeszcze nie było. — Dobrze przeprowadzona realizacja umowy dopomoże niewątpliwie młodzieży będącej w innych organizacjach, lub poza nimi do należytego zrozumienia roli młodzieży w Państwie ludowym i do przezwyciężenia u siebie koncepcji politycznych nie zgodnych z zasadami solidarności młodzieży pracującej i jej interesami.

Powyższe cele są ściśle uzależnione od praktycznego realizowania punktów umowy w codziennym życiu organizacyjnym. Dlatego też delegaci obydwu organizacyj zobowiązują się postępować w myśl umowy, załegnać dotychczasowe nieporozumienia z przeszłości i budować jednolity front Polskiej Młodzieży Demokratycznej, budować Polskę Socjalistyczną. Żeby te perspektywy stały się całkowitą rzeczywistością, wspólna Konferencja Aktywu OM TUR i ZWM wysuwa na czoło zagadnienia młodzieżowe naszego powiatu:

1. Systymatyczne podnoszenie kwalifikacji zawodowej u młodzieży zarówno w mieście jak na wsi.

2. Jak najliczniejsze wstępowanie w szeregi Ochotniczej Milicji Obywatelskiej, celem zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa w naszym powiecie.

3. Stała troska o zdrowie i wypoczynek młodzieży polskiej. —

4. Systematyczne uświadamianie członków niektórych kół KSM, które działają na szkodę państwa ludowego i jego rządu.

W celu należytej realizacji zadań zawartych w umowie, wspólna konferencja OM TUR i ZWM poleca zaznajomienie wszystkich członków z treścią umowy i jej duchem, poprzez przeprowadzenie wspólnych zebrań kół pogadanek i dyskusji mających za zadanie podniesienie świadomości ideologicznej szerokich mas członkowskich.

Zebrani rozumieją, iż umowa ta jest krokiem naprzód ku zbliżeniu ideologicznemu dwóch równorzędnych organizacyj młodzieżowych krokiem naprzód ku wzmocnieniu i utrwaleniu jednolitego frontu klasy robotniczej Polski Ludowej.

W PARTII PPS

ZEBRANIE AKTYWÓW KOBIECYCH KRAKOWA

Samodzielny Referat Kobiet przy WK PPS zawiadamia że dnia 21. 11 1947. o godz. 17 30 w lokalu Partii Rynek Gł. 30 sala nr. 52 odbędzie się miesięczne zebranie aktywów kobiecych m. Krakowa. Komitety obowiązane są wysłać po 2 delegatki. W razie, jeżeli przy Komitecie istnieje Koło Kobiet należy delegować przewodniczącą Sekcji Kobiet i sekretarkę

Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

ZAWIADOWIENIE

Komitet PPS przy Cechu Szewców w Krakowie zawiadamia, że przyjmowanie na członków Parti odbywa się każdego poniedziałku w lokalu Cechu, ul. Sławkowska 13/15 II piętro sala nr. 18 w godzinach od 18—20.

KRAKÓW. — Odczyt posła dr. A. Krygiera, zapowiedziany na sobotę, dnia 22 listopada b. r., na temat „Ubezpieczenie Społeczne i Gospodarcze" — zostało odwołane. Ewentualny termin odczytu zostanie podany

RADIO

piątek dnia 21. listopada 1947 r.

6.15 — Wiadomości poranne; 7.00 — Dziennik po[illegible]ny; 8.20 — Informacje ogólnopolskie; 9.00 — Audycja dla szkół Gazetka radiowa; 12.03 — Wiadomości południowe; 12.08 — Przegląd prasy stołecznej; 12.15 — Muzyka z płyt; 15.00 — Wiadomości Polski Południowej; 15.15 — Aktualia; 15.40 — Audycja dla dzieci 16.00 — Dziennik popołudniowy; 17.15 — Koncert dla przodowników świata pracy; 18 00 — R. U. L. Wykład dyr. Zygmunta Młynarskiego [illegible] cyklu „Kultura Polski" 18.15 — Koncert życzeń i rozmaitości 19.00 - Skrzynka techniczna w oprac inż. Czesława Klimczewskiego; 21.30 — „U naszych przyjaciół" audycja poświęcona Czechosłowacji; 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.20 — Muzyka z płyt; 23.55 — Wiadomości z ostatniej chwili.

w sobotę, 22 listopada

6.00 — Sygnał czasu; 6.35 — Kwadrans prozy; 12.30 — Audycja rozrywkowa; 15.25 — Odpowiedzi na listy; 16.25 — Audycja Tow Przyjaźni Młodzieży Szkół Wyższych; 16 30 — „Pasteur" słuchowisko dla dzieci starszych; 17.00 — „Przy sobocie po robocie'; 18,30 — Koncert życzeń i rozmaitości; 19.00 — Audycja dla świata pracy; 19.10 — Audycja dla wsi; 20.00 — Dziennik wieczorny; 21.00 — Audycja słowno-muzyczna; 22.00 — Koncert Orkiestry Tanecznej; 23.55 — Wiadomości z ostatniej chwili; 24.00 — Muzyka taneczna z płyt; 01.00 — Hymn i koniec audycji.

CO ✱ GDZIE ✱ KIEDY

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Wieczór Trzech Króli" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Powrót syna marnotrawnego" — R. Brandstaettera. Mała sala — godz. 19.15 — „Ocalenie Jakuba' J. Zawieyskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR (Scala) — godz. 19 — „Wyspa diabelska" Olgi Scheiapflugowej-Cap[illegible]

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Księżniczka Czardasza" — operetka E. Kal[illegible]

[illegible]

KONCERTY

[illegible] muzyki angielskie[illegible]

[illegible]

JERZY BROSZKIEWICZ

Dwie bajki w „Grotesce"

Dwie bajki: „O Janku, co psom szył buty" i „O zajączku sprawiedliwym" pod każdym prawie względem reprezentują odmienne gatunki. „Janek" Słowackiego to bajka poetycka — „Zajączek" Dygasińskiego jest dydaktyczną, wierszowaną opowiastką. „Zajączek" jest gotowym „utworem scenicznym" — „Janek' zaledwie scenariuszem o tyle trudnym do realizacji, że jego wdzięk to przede wszystkim słowo i jego poetyka. „Zajączek' jest teatralny: wspiera się o jasną, oczywistą fabułę, o szereg sytuacji w pełni zrozumiałych i atrakcyjnych dla 5-cio letniego widza. „Janek" zaś musi ulec ewolucji, przystosowaniu do warunków sceny — poetycki czar słowa musi znaleźć ekwiwalent w wartościach typu teatralnego.

Transpozycja tekstu poetyckiego bajki „O Janku, co psom szył buty" jest bardzo trafna. Na kanwie recytacji rozwija się półbalet, pół-pantomima marionetek — z tym, że chwilami tekst wchodzi żywym słowem w balet-pantomimę. Tłem jest bardzo zgrabnie napisana, pełna wdzięku i wyrazu muzyka Wł. Poźniaka. Ten gatunek spektaklu marionetkowego musi frapować głównie dwoma rzeczami — artystycznym wyglądem lalek i plastyką ich ruchu. Scenariusz (bajka) narzuca dość oczywiste koncepcje inscenizacyjne.

Lalki są bardzo udane. Janek, pleban, matka Janka, król, błazen, jeleń i (odrobinę gorszej) charty, to doskonale wyglądający atrakcyjny „zespół aktorski". Być może było by jeszcze lepiej, gdyby lalki były bardziej zróżnicowane, bardziej każda dla siebie charakterystyczne zarówno w rysunku jak w barwie. Im więcej kontrastów takich jak np. Janek, pleban, król, czy błazen tym zwiększa się wyrazistość sytuacji — tym lepiej uwydatniają się wartości czysto plastyczne i wartości plastyczne ruchu, co dla pięcioletnich widzów ma duże znaczenie. Ruch lalek wykazuje b. dobry poziom techniczny. W bajce „O Janku" przydałaby się jednak wyraźniejsza jego łączność z tekstem muzycznym — większa taneczność (tak np. doskonała i wywołująca entuzjazm, jak w scenie polowania). Balet czy pantomima to przecież gatunki choreograficzne. I chociaż „Janek" jest b. dobrze zrobiony, jednak — jak mi się wydaje — możliwości tego spektaklu nie zostały w pełni wykorzystane.

Bajka „O zajączku sprawiedliwym" Dygasińskiego została zainscenizowana podług innych zasad — tutaj marionetki odgrywają zabawny i dydaktyczny... wodewil.

Zalety artystyczne tego „wodewilu" są mniejsze — lalki bardziej szablonowe, muzyka mniej ciekawa, ruch mało skomplikowany. Jest to o tyle słuszne, że w „Zajączku" na pierwszy plan wysuwa się dydaktyka, morał — pierwsze skrzypce gra tu szereg kupletów i one to przede wszystkim mają zająć widza. A że dziecko jest widzem o spostrzegawczości ograniczonej, należy mu dawać albo, albo, albo — albo gest, albo słowo, albo plastykę, albo morał. Albo wychowywać estetycznie dając estetykę mniej więcej czystą w formach dzieciom raczej nieznanym (właśnie balet i pantomima), albo kształcić t. zw. „zmysł etyczny" podając ideologię bajek w formach znanych i bardzo czytelnych (piosenka, dialog, wyrażna, sensacyjna fabuła). Z tego zaś punktu widzenia inscenizacja bajki „O zajączku sprawiedliwym jest właściwie nienaganna — zręczna, przekonywująca artystycznie, atrakcyjna dla widza. Właśnie: mały Krzyś Leśnodorski, patrząc na walkę Maćka o sprawiedliwość, zalewał się rzewnymi łzami.

To pewne, że Krzyś dobrze zapamięta sobie obowiązek szanowania sprawiedliwości, której na scenie „Groteski" broni zajączek Dygasińskiego. Równie dobrze, jak dobrze zapamięta sobie mała Bożena Starostówna piękno płynnego [illegible]necznego skoku jelenia z bajki „O Janku".

I oto tu kryje się wartość „Groteski" — wartość naprawdę nieprzeciętna. „Groteska" bawiąc uczy — wychowuje, jak widzimy na przykładzie dwu bajek, bardzo wielostronnie. W centrum świadomości małego widza znajdzie się raz estetyka, innym razem etyka, innym znów razem odmierzony na jego możliwości skrót lub test intelektualny — w planach świadomości mieści się stale kolor, rysunek, ruch sceniczny i taneczny, muzyka itd. itd. A zatem — „Groteska" wychowuje nie tylko widza teatralnego, lecz także jest wysokowartościową freblówką kultury artystycznej i umysłowej dziecka. Tu kryje się sedno rzeczy — tajemnica wartości „Groteski" i tajemnica jej powodzenia.

Czy powodzenie jest rzeczywiste? Wystarczy zaobserwować co dzieje się na twarzach dzieci i posłuchać ich okrzyków. Są to reakcje nie krępowane teatralnym bon-tonem dorosłych i wyraźnie świadczą o tym, że „Groteska" świetnie ba[illegible] (a bawiąc uczy). Brawo „Groteska"!

30-go listopada

18 zespołów bokserskich stanie do walki

o drużynowe mistrzostwa Polski

KATOWICE. — Już za 9 dni rozpocznie się wielka batalja pięściarska o tytuł drużynowego mistrza Polski w boksie. Do walki staje 18 zespołów ze wszystkich okręgów PZB. Tegoroczne rozgrywki będą się regulaminem różnić od mistrzostw rozgrywanych w latach ubiegłych. Wprowadzono inowacje w postaci dopuszczenia do rozgrywek z okręgowych silniejszych mistrza i wicemistrza.

W nadchodzącą niedzielę w lokalu PZB w Poznaniu odbędzie się oficjalne losowanie rozgrywek. Drużyny podzielone zostaną na cztery grupy. Ten zespoł, który w swojej grupie zajmie pierwszej miejsce zakwalifikuje się do pulj finałowej.

Walki o prymat będą na pewno niemniej zacięte, niż w latach ubiegłych. Do tytułu mistrzowskiego jest wielu pretendentów.

Ponieważ jak to już wspomnieliśmy znajdujemy się w przededniu batalii mistrzowskiej zapoznamy [illegible] szych czytelników z tą osiemnastką kandydatów.

A więc Łódź, siedzibę mistrza Polski reprezentować będzie ŁKS i [illegible] cemistrz okręgu Tęcza.

Okręg poznański wysyła w [illegible] Wartę Poznań i Stellę Gniezno.

Najsilniejszy w liczbie okręg śląski reprezentować będzie wypróbowana drużyna, chorzowska RKS Batory, oraz wicemistrz okręgu klub Rademachera ZWM Świętochłowice.

Stolica, której jeszcze nigdy nie udało się zdobyć tytułu mistrzowskiego pokłada tym razem wielkie nadzieje w Grochowie i Radomiaku. Wylęgarnia talentów, Pomorze ma swoich przedstawicieli w Zjednoczeniu Bydgoszcz i Legu z Chełmży. Wybrzeże oprócz wicemistrza Polski MKS-u będzie miało także jeszcze jednego reprezentanta Gedanie.

Pozostałe okręgi wystawiają po jednej drużynie. A więc Kraków reprezentować będzie Wisla, Dolny Śląsk, IKS Wrocław, Szczecin Odra, Lublin Lublinianka, a Rzeszów prawdopodobnie OM TUR.

Ogólnopolska odprawa sportowców OM TUR

WARSZAWA. — Dnia 14 i 15 listopada odbyła się w Otwocku krajowa odprawa działaczy z klubów sportowych OM TUR z udziałem 190 przedstawicieli klubów OM TUR-owych z całej Polski.

Wygłoszono szereg referatów organizacyjno - sportowych, a w [illegible]

a) organizacji sportu w Polsce;

b) umasowienia sportu w organizacjach młodzieżowych;

c) współpracy z PUWF, Związkiem Roboln. Stow. Sport., KCZZ i związkami sportowymi.

Kierownictwo Wydz. Sportowego KC OM TUR złożyło sprawozdanie, z którego wynika, że na dzień bieżący organizacja OM TUR posiada ponad 300 klubów sportowych, uprawiających prawie wszystkie gałęzie sportu.

Po przeprowadzeniu dyskusji, powzięto uchwałę podjęcia starań o młodzieżową odznakę sprawności fizycznej, w sprawie walki z alkoholizmem oraz w sprawie umasowienia fizycznego przez wciągnięcie wszystkich członków OM TUR w orbitę wychowania fizycznego przez uprawianie gimnastyki i innych gałęzi sportu.

W drugim dniu obrad kierownictwo KC OM TUR-u przedstawiło plan pracy na rok 1948, przewidujący bardzo szeroko zakrojoną akcję propagandy wychowania fizycznego przez organizowanie kursów wyszkoleniowych, obozów letnich i zimowych i masowych ćwiczeń gimnastycznych. Kalendarz zawodów na rok 1948 przewiduje: zawody we wszystkich gałęziach sportu, a największą imprezą będzie sportowy zlot OM TUR z całego kraju.

Wielu mówców pod koniec narady podkreśliło braki sprzętu i urządzeń sportowych i skierowało apel do kierownictwa wydziału sportowego KC OM TUR-u o podjęcie odpowiednich kroków.

Czesi wygrywają trójmecz

PRAGA. (SAP) Trójmecz hokeja lodowego Czechosłowacja - Szwecja— Szwajcarja przyniósł zwycięstwo Czechosłowacji.

Wyniki trójmeczu są następujące: Czechosłowacja — Szwecja 12:3, 11:2, 8:6, 7:4. Szwecja — Szwajcaria 3:2, 7:5, 9:6, 9:5. Czechosłowacja-Szwecja 2:0, 1:5, 4:1, 4:0.

Krewki kibic aresztowany na meczu bokserskim

RKS 27 Orzegów - ZZK Tarn. Góry 8:8

ORZEGÓW. — W Orzegowie odbyło się ostatnie spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Śląska w boksie. Mecz ten dla Orzegowa miał duże znaczenie, ponieważ w razie ew. porażki drużyna gospodarzy spadłaby z klasy A.

Wobec takiego stanu rzeczy atmosfera na sali była bardzo naprężona i o mało co nie doszło do awantury po walce Jasiulek — Winkler, kiedy to jeden z rozwydrzonych kibiców rzucił na ring butelkę. Zajście udało się jednak z miejsca zlikwidować, a autor chamskiego wybryku Szulik Eryk z Orzegowa zatrzymany został przez Milicję.

Wyniki techniczne walk były następujące (zawodnicy Orzegowa na pierwszym miejscu):

W wadze muszej Skowronek przegrał na skutek nadwagi. W walce towarzyskiej zwycięża w drugim starciu Michne przez k. o.

W wadze koguciej Albercok przegrał na punkty ze Sprusiem.

W wadze piórkowej Rudner [illegible] pięknym stylu zwyciężył w pierwszym starciu przez k. o. Kicingera.

W wadze lekkiej Krawczyk zwyciężył przez k. o. w trzecim starciu Pietrygę.

W wadze półśredniej Kadłubek przegrał na punkty z Malkiem. Obaj zawodnicy otrzymali po 2 upomnienia za nieczystą walkę.

W wadze średniej Jasiulek który stoczył swoją 250 walkę przegrał na punkty z Winklerem.

W wadze półciężkiej Kurka zwyciężył w drugim starciu przez k. o. Misia, a w wadze ciężkiej Reichel zwyciężył przez k. o. w pierwszym starciu Siwe[illegible].

W ringu sędziował ob. Białas [illegible] na punkty sędziowali bez zarzutu ob. ob. Mazoń, Gburski i Loch.

Czołowi pływacy Polski

startują w niedzielę w Katowicach

Na pływalni krytej w hali Łaźni Miejskiej w Katowicach w nadchodzącą niedzielę, 23 bm. o godz. 16 odbędą się ogólnopolskie zawody pływackie z udziałem mistrzów i mistrzyń oraz rekordzistów Polski.

Zawody organizuje katowicka Pogoń, przeznaczając całkowity dochód na Fundusz Odbudowy Warszawy.

Kluby śląskie: Polonia Bytom, Piast Gliwice, BBTS Bielsko, Siemianowiczanka, OM TUR Giszowiec i gospodarze zgłosili do zawodów wszystkich swoich czołowych zawodników i zawodniczki.

Nic też dziwnego, że zawody te budzą zrozumiałe zainteresowanie a zwłaszcza start krawlistów Dzienia (Bielsko), Ramoli (Bytom), Fudali (Gliwice), Kałuży i Procera (Katowice).

W stylu klasycznym mistrz Szołtysek walczyć będzie ze swoimi rywalami Krausem (Gliwice), Markiem (Bielsko), Szczokiem (Katowice) i innymi.

W stylu grzbietowym odbędzie się również ciekawa walka między Zymerem (Bytom), Wąsem (Katowice), Langerem II (Gliwice).

Wśród pań startują mistrzowska drużyna Piasta z Gliwic, w skład której wchodzi rekordzistka Kaletowa, Hulokowa, Liszkówna, [illegible] dzielówna. Następnie doskonałe [illegible] społy BBTS i Pogoni.

Związek Radziecki

bierze udział w olimpiadzie?

NEWHAVEN. — Robert H. J. Kiphut, dyrektor sportowy [illegible] sytetu Yale oraz główny opiekun amerykańskiej olimpijskiej drużyny pływackiej oświadczył prasie amerykańskiej, że jakoby Związek Radziecki zgłosił się jako 53 państwo do igrzysk olimpijskich w Lon[illegible].

Jednocześnie ze swym przystąpieniem do olimpiady Związek Radziecki żąda uznania języka rosyjskiego jako jednego z języków oficjalnych, wykluczenia [illegible] państw faszystowskich ora[illegible] optowania przedstawiciela Związku Radzieckiego do Olimpijskiego Komitetu Wykonawczego.

W dniu dzisiejszym

Pięściarze polscy walczą w Bratysławie

[illegible] rep. Polski wyjechała na drugi dzień do Bratysławy gdzie zmierzy się z drużyną występującą pod egidą *Czechosłowacji Południowej*. Team Polski występować będzie jako *Polska Południowa*. W składzie drużyny polskiej zajdzie tylko jedna zmiana, a mianowicie zamiast Szymankiewicza w wadze średniej walczyć będzie Nowara. *Nowara spotka się z Tormą*. W drużynie czeskiej zajdzie szereg zmian. *Czesi* spodziewają się że pięściarze ich i tym razem odniosą zwycięstwo 10:ew 11:5. Aczkolwiek my jesteśmy innego zdania, to jednak biorąc pod uwagę specjalności kompletu sędziowskiego skłonni jesteśmy przyznać Czechom rację.

Kierownictwo polskie nauczone smutnym doświadczeniem praskim zaproponowało, aby w Bratysławie sędziowano nast. systemem: Jeśli w ringu walki prowadzić będzie Polak, to punktują dwaj Czesi i jeden Polak. Gdy w ringu będzie Czech, to punktuje dwóch Polaków i jeden [illegible].

Austriacy przegrywają w Szwajcarii

BAZYLEA. (SAP) Reprezentacja hokejowa Austrii przegrała ze Szwajcarią 0:12. Pierwszy mecz Austriaków w Zurychu zakończył się zwycięstwem gospodarzy 6:2.

Uwaga sosnowiczanie grający w totalizatora

SOSNOWIEC. — Wszystkim sportowcom zagłębiowskim biorącym udział w totalizatorze sportowym komunikujemy, że kolektura [illegible]lizatora znajdująca się dotychczas w firmie Bata, ul. 3 Maja została zlikwidowana. Obecnie kupony [illegible] leży oddawać w sekretariacie KS RKU Sosnowiec, ul. Mątwilla Mireckiego 33.

Prasa czeska

po stronie polaków

PRAGA. — Skandaliczny werdykt sędziów w czasie wtorkowego meczu bokserskiego Polska — Czechosłowacja 4:12 znalazł oddźwięk w tytułach sprawozdań prasy czechosłowackiej:

„Svobodne slovo" — „Bokserzy walczyli, a sędziowie robili wyulki".

„Rudo prawo" — „Nieoczekiwane zwycięstwo, które nie cieszy".

„Pravo lidu" — „Polacy zasłużyli na remis".

„Prace" — „Czesi zasłużyli najwyżej 10:6".

„Swobodne nowiny" — „Wynik nie daje prawdziwego obrazu sił".

Przeciętny widz wyraża swą opinię o meczu w sposób następujący: „Trzeba stwierdzić, że spotkanie stanowiło wielkie rozczarowanie ze względu na przeciętny poziom zawodników, jak i fatalne decyzje [illegible]

Pokazy gimnastyczne OM TUR

Sekcja sportowa OM TUR organizuje wielką imprezę gimnastyczną, która odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm o godzinie 19 w sali Miejskiego Komitetu ZWM w Chorzowie - Batory., ul Sobieskiego 3.

Na program złożą się żeńskie i męskie ćwiczenia gimnastyczne na przyrządach. Ćwiczenia wolne, pira-